

Ryszard Marian JANKA

Uniwersytet Opolski, Polska

Zmiany i tendencje zachodzące w uzyskiwaniu uprawnień zawodowych na poziomie wyższym

Po roku 1990 w Polsce powstała duża liczba państwowych i niepaństwowych szkół wyższych, głównie zawodowych oraz kościelnych. W roku akademickim 2008/2009 funkcjonowało 457 szkół wyższych, w tym 326 niepublicznych, w których kształciło się prawie 2 miliony studentów [GUS 2009], co daje Polsce jeden z najwyższych na świecie wskaźników skolaryzacji w Europie. Obecnie w Polsce studenci kształcą się na ponad 200 kierunkach.

Kończy się obecnie proces przekształcania istniejącego dotychczas na uczelniach państwowych w zasadzie jednolitego, jednopoziomowego 4- lub 5-letniego systemu kształcenia na poziomie magisterskim w powszechnie obowiązujący system dwustopniowy, tj. studia I stopnia realizowane w systemie licencjackim lub inżynierskim oraz uzupełniające studia II stopnia – magisterskie (rys. 1). W odniesieniu do ściśle określonych kierunków, np. studiów medycznych, prawniczych czy aktorskich zachowany został jednak jednolity, jednopoziomowy magisterski system kształcenia trwający od 4 do 6 lat. Zagadnienie to szczegółowo omówiono w innej pracy autora artykułu [Janka 2009: 62], stąd też pominięto je w tym opracowaniu.

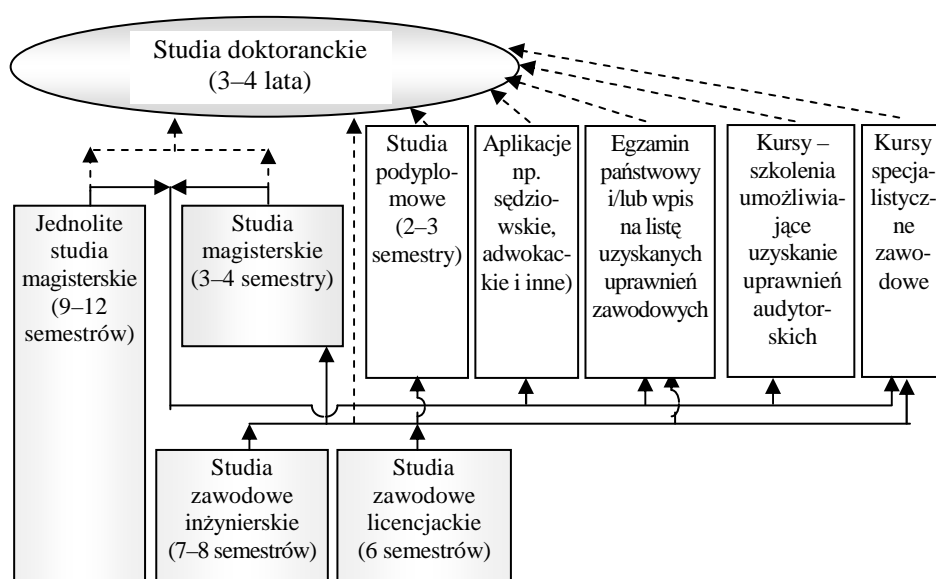
Gwałtowny przyrost liczby studentów i niepublicznych uczelni, przy równoczesnym nieadekwatnym wzroście nakładów na szkolnictwo, wprowadzonych modyfikacjach w programach i wymogach nauczania w szkolnictwie średnim obniżających poziom kształcenia (np. brak egzaminów maturalnych z matematyki), niekontrolowanym poziomie kształcenia, szczególnie w szkołach niepublicznych w początkowym okresie kilkunastu lat, przy jednocześnie występującym w nich niedoborze odpowiedniej kadry naukowej, jak i często braku dostępu do nowoczesnych urządzeń i materiałów dydaktycznych, spowodowało obniżenie średniej jakości kształcenia na poziomie wyższym oraz większe zróżnicowanie jakości usług edukacyjnych. Stąd też w roku 2002 zostały wprowadzone do szkolnictwa wyższego tzw. standardy nauczania dla poszczególnych kierunków studiów magisterskich i zawodowych [Rozporządzenie... 2002], które ulegały następnie różnym modyfikacjom, oraz utworzono rządową instytucję zajmującą się oceną jakości kształcenia – Państwową Komisję Akredytacyjną. W standardach tych określono podstawowy zakres wiedzy, jaką powinni posiadać absolwenci wyższych uczelni oraz ustalono łączną i minimalną liczbę godzin nauczania poszczególnych przedmiotów, dostosowaną do danego kierunku studiów.

Obecnie obowiązujące trzykrotnie już zmodyfikowane (w roku 2005 i 2007) standardy kształcenia przystosowywano za każdym razem do charakteru zmian zachodzących w sferze społecznej oraz gospodarczej, z uwzględnieniem tendencji zachodzących w europejskim szkolnictwie wyższym i badaniach naukowych. Celem wprowadzonych zmian było także ujednoczenie i podniesienie poziomu kształcenia studentów na wszelkiego typu uczelniach przy jednoczesnym uzyskaniu sprzecznego z tym celu, jakim jest obniżenie kosztów kształcenia poprzez dostosowanie ich do planowanych niskich nakładów na szkolnictwo wyższe. Stąd też w obowiązujących obecnie standardach kształcenia w porównaniu do wprowadzonych np. w 2002 r. [Rozporządzenie... 2007] dokonano nie tylko znacznego rozszerzenia zarówno treści programów nauczania, np. na kierunku inżynierii środowiska o 5 przedmiotów (melioracja, mechanika gruntów, ogrzewnictwo, wentylacja i klimatyzacja oraz sieci i instalacje sanitarne), ale także jednocześnie, co jest bardzo szkodliwe, istotnie obniżono liczbę zajęć dydaktycznych, np. na kierunku inżynieria środowiska o 300 godzin. Realizacja tak sprzecznych celów z góry skazana jest na niepowodzenie. Stąd też rozważane są obecnie różne koncepcje wyjścia z tego impasu, np. przez wprowadzenie w Polsce podziału wszystkich funkcjonujących obecnie wyższych uczelni (uniwersytetów – politechnik, akademii i szkół wyższych) na dwie podstawowe kategorie, tj. mające tzw. status uniwersytetu i szkoły zawodowej, przy czym liczba tych pierwszych wskutek wprowadzenia odpowiednich wymogów administracyjno-prawnych ulegnie istotnemu obniżeniu. Jednocześnie proponuje się wyłonić z istniejących uczelni 4 ośrodki, które będą miały status Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW) o specjalnych przywilejach, m.in. finansowych. Mają to być w założeniu elitarne, wiodące ośrodki naukowo-badawcze [Projekt ustawy... 2010].

Niski poziom finansowania pozostałych uczelni, a w szczególności wyższych zawodowych szkół państwowych spowoduje, iż będą one słabo wyposażone m.in. w aparaturę badawczo-dydaktyczną, będą posiadały kadre naukowo-dydaktyczną o niższych kwalifikacjach zawodowych w porównaniu do uniwersytetów, a co się z tym wiąże niższy będzie także w nich poziom kształcenia. Będą miały niewielką szansę na rozwój, tworzenie i współuczestniczenie w rozwoju centrów kulturalno-technicznych w danym regionie działania, czy wprowadzanie lub uczestniczenie w rozwoju nowych dziedzin nauki i techniki.

Konieczność realizacji „przeładowanych” programów nauczania przy znacznie mniejszej liczbie zajęć dydaktycznych powoduje, iż zagadnienia te są i będą przedstawiane w sposób powierzchowny i często ogólny, dokładnie omawiane są tylko wybrane, najistotniejsze zagadnienia z punktu widzenia danej specjalności. Efektem tego zjawiska jest i będzie tylko poszerzenie ogólnej – w niektórych dziedzinach powierzchownej – wiedzy absolwentów wyższych uczelni przy jednoczesnym obniżeniu ich poziomu wykształcenia w danej specjalności. Następujący obecnie gwałtowny rozwój techniki wymaga bardziej ściślejszego

powiązania sektora nauki z sektorem gospodarki m.in. poprzez podniesienie kwalifikacji kształconych kadr, a nie ich obniżanie. Warunkiem wstępnym i koniecznym, choć niewystarczającym do osiągnięcia sukcesu na rynku pracy, jest legitymowanie się formalnym dokumentem potwierdzającym wykształcenie na poziomie wyższym. Pozycja finansowa absolwentów szkół wyższych w Polsce mierzona w zarobkach w relacji do średniej płacy na rynku pracy należy do jednej z najniższych w Europie. Wyższe wykształcenie zwiększa średnio zarobki o 28% w Polsce, podczas gdy w USA o 76,8%, a we Francji o 64,6%. Wynika to po części z nieodpowiadającej oczekiwaniom pracodawców niewłaściwej struktury kształcenia stosowanej na uczelniach, tj. szerokiego rozbudowania na nich kierunków humanistycznych i społecznych, a zmniejszonego naboru na kierunkach technicznych [Janka 2009: 62]. Polscy pracodawcy potrzebują przede wszystkim inżynierów oraz informatyków. W przypadku kierunków technicznych w 2013 r. w przemyśle może zabraknąć około 47 tys. inżynierów.



Rys. 1. Ścieżki kształcenia oraz uzyskiwania uprawnień zawodowych na poziomie wyższym (linie przerywane – planowane od 2011 r. ścieżki kształcenia dostępne dla absolwentów studiów I. i II.^o kształcenia [Projekt ustawy... 2010])

Źródło: Projekt ustawy z 30.03.2010 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw. MNiSW, Warszawa.

W celu sprostania wymogom rynku pracy absolwenci uczelni kończąco obecnie studia wyższe zarówno pierwszego, jak i drugiego stopnia kształcenia zaczynają

coraz częściej wykazywać chęć do pogłębienia uzyskanej niewystarczającej lub posiadanej wiedzy zawodowej, m.in. poprzez bardzo szybkie uzyskiwanie dodatkowych uprawnień zawodowych lub specjalizacji. To te dodatkowe uprawnienia obecnie coraz częściej decydują o uzyskaniu pożądanej pracy. Coraz więcej absolwentów studiów wyższych zarówno I, jak i II stopnia przystępuje do kontynuacji nauki na kursach specjalistycznych, takich które umożliwiają uzyskanie dodatkowych uprawnień, np. audytora danej specjalności na specjalnych kursach organizowanych najczęściej przez pozauczelniane ośrodki kształcące lub na studiach podyplomowych. Te dodatkowe specjalności, bądź uprawnienia zawodowe uzyskuje się obecnie (rys. 1) poprzez kontynuację kształcenia na:

- 1) studiach podyplomowych prowadzonych przez uczelnie, których zwieczęnieniem jest uzyskanie dyplomu ukończenia studiów podyplomowych;
- 2) studiach podyplomowych, które kończą się uzyskaniem odpowiedniego dyplomu oraz certyfikatu zawodowego;
- 3) kursach specjalistycznych organizowanych i przeprowadzanych przez:
 - różnego rodzaju stowarzyszenia lub organizacje zawodowe, które kończą się egzaminem oraz wydaniem stosownego potwierdzenia;
 - organizacje zawodowo-stowarzyszeniowe, w tym oddziały szkoleniowe dużych koncernów międzynarodowych o odpowiednich uznawanych przez wszystkie państwa UE kompetencjach (posiadających odpowiednią akredytację), które kończą się egzaminem i wydaniem powszechnie uznawanego certyfikatu, np. audytora;
 - administracje państwowe lub upoważnione przez nie państwowe centra akredytacyjne, w których cykl szkolenia kończy się egzaminem państwowym i wydaniem stosownego certyfikatu.

Wspomniane powyżej zjawisko jest reakcją absolwentów wyższych uczelni na obecnie bardzo szybko rozwijającą się tendencję do rozszerzania przez administrację UE obszarów działalności zawodowej, w których możliwe jest wykonywanie zawodu dopiero po ukończeniu wyższej uczelni oraz uzyskaniu specjalnych lub dodatkowych uprawnień zawodowych. Coraz więcej dziedzin i specjalności zawodowych podlega licencjonowaniu. Już w tej chwili pracodawcy często wymagają od nowo zatrudnianych absolwentów wyższych uczelni legitymowania się dodatkowo dyplomem ukończenia odpowiednich studiów podyplomowych lub kursów szkoleniowych, potwierdzonych uzyskaniem odpowiedniego dyplomu, a najlepiej posiadaniem tytułu audytora odpowiedniej specjalności. Dotyczy to wielu nowych specjalności, niezależnie od zawodów regulowanych, których wykonywanie jest uzależnione od spełnienia wymagań kwalifikacyjnych i warunków określonych w odrębnych przepisach, jak np. ochrona zdrowia ludzkiego, budownictwo, ekonomia i finanse czy projektowanie urządzeń ciśnieniowych, bądź instalacji elektrycznych.

Występuje już wyraźna tendencja do obejmowania tymi wymaganiami coraz to nowych dziedzin i specjalności zawodowych, np. ochrony środowiska, inży-

nerii produkcji, zarządzania gospodarką komunalną czy też projektami badawczymi. Zatem ukończenie studiów pierwszego lub i drugiego stopnia, np. na kierunku ochrona środowiska czy inżynieria środowiska bądź inżynieria produkcji nie upoważnia do zarządzania odpowiednio ochroną środowiska czy jakością. By móc wykonywać ten zawód należy uzyskać tytuł audytora odpowiedniej specjalności i stopnia. Stąd też dużym powodzeniem zaczynają się cieszyć studia podyplomowe i kilkutygodniowe kursy z zakresu np.: zarządzania środowiskowego wg norm z serii ISO 14000, zarządzania jakością wg norm z serii ISO 9000 i ISO 10000, zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy wg norm z serii ISO 18000; systemu ekozarządzania i audytu – EMAS czy audytu energetycznego. W najbliższym czasie następne specjalności i obszary działalności zawodowej będą objęte tymi wymogami. Prawdopodobnie będzie to dotyczyć m.in. opracowywania ocen oddziaływania na środowisko, jak i zarządzania gospodarką komunalną.

Analizując opisane powyżej zjawiska, można skonstatować, iż w obecnie realizowanym modelu kształcenia na poziomie wyższym uczelnie spełniają jedynie rolę instytucji przekazujących tylko niezbędne podstawowe wiadomości i informacje przygotowujące słuchaczy do pracy w określonym zawodzie. Dotyczy to w szczególności studentów studiów I stopnia. Ukończenie studiów zawodowych pierwszego stopnia w większości przypadków zaczyna obecnie stanowić tylko podstawę do uzyskiwania odpowiednich specjalistycznych uprawnień zawodowych. W tej sytuacji pozycja zawodowa absolwentów studiów I stopnia będzie z biegiem czasu ulegać coraz znaczniejszemu obniżaniu. To przede wszystkim umiejętności specjalistyczne, potwierdzone odpowiednimi dokumentami będą miały decydujące znaczenie w przyszłości. Z tego też względu ministerstwo szkolnictwa wyższego, jak i uczelnie powinny jak najszybciej rozważyć szereg różnych koncepcji kształcenia wysokiej klasy specjalistów z zakresu nauk technicznych. Należy wziąć pod uwagę co najmniej trzy różne koncepcje kształcenia studentów studiujących nauki inżynieryjno-techniczne. Po pierwsze, należy podjąć decyzję, czy studia I stopnia mają tylko przekazywać wiedzę ogólną z danej specjalności, która dopiero na specjalnych kursach będzie rozwijana i pogłębiana, np. specjalnych kursach organizowanych poza środowiskiem uczelnianym, co się obecnie dzieje w wielu wybranych specjalnościach, czy też należałoby scalić oba te procesy w jeden i realizować go na uczelniach, rozbudowując i dostosowując programy kształcenia do wymogów pracodawców. Można również, oba te kursy kształcenia studentów realizować oddzielnie jeden po drugim i przeprowadzać je na uczelni, co byłoby znacznie lepszym rozwiązaniem, zarówno z punktu widzenia studiujących, jak i możliwości szybkiego reagowania i dostosowywania programów kształcenia do zmian zachodzących w gospodarce. W zależności od wybranego przez studenta wariantu kształcenia absolwenci tych studiów uzyskiwaliby tylko dyplom ukończenia studiów bądź dodatkowo certyfikat potwierdzający uzyskanie specjalnych uprawnień zawodowych, np. tytuł audytora odpowiedniej specjalności. W tym ostatnim przy-

padku można by jednocześnie utworzyć na uczelniach regionalne centra kształcenia, np. audytorów z danej specjalności. Przyjęcie tej trzeciej koncepcji umożliwiłoby uczelniom ściślejsze powiązanie całej ich działalności dydaktycznej i naukowej z potrzebami gospodarczymi kraju, a w szczególności działaniami innowacyjnymi. Jednocześnie realizacja tej koncepcji kształcenia wysoko wyspecjalizowanych absolwentów umożliwiłaby – co byłoby zjawiskiem bardzo pożądanym – płynne włączenie w proces kształcenia studentów większej liczby specjalistów zatrudnionych w przemyśle o dużym doświadczeniu zawodowym. Realizacja trzeciej koncepcji umożliwiłaby wytworzenie się pewnego rodzaju „społecznego systemu nadążnego”, wymuszającego automatyczne dostosowanie się uczelni, tj. stosowanych w nich systemów i programów kształcenia studentów do ciągle zmieniających się potrzeb gospodarczych kraju. Znacznie lepiej byłby też wykorzystany potencjał naukowy istniejący w uczelniach.

Podsumowanie

Obecnie, aby wykonywać wybrany zawód nie wystarcza już ukończenie studiów na danym kierunku i specjalności. Konieczne jest legitymowanie się dodatkowymi umiejętnościami i uprawnieniami zawodowymi. Stąd też niezbędna jest szybka modyfikacja profilu kształcenia absolwentów wyższych uczelni i dostosowywania go do szybko zachodzących zmian w gospodarce i wymaganiach pracodawców. Brak jest ponadto systemów dostarczających kandydatom na studia rzetelnej informacji o zakresie i poziomie oferowanej wiedzy i uzyskiwanych kwalifikacji oraz o perspektywach kariery zawodowej po ukończeniu danego kierunku studiów.

Literatura

GUS – Rocznik statystyczny (2009), Warszawa.

Janka R.M. (2009), *Procesy zachodzące w obszarze edukacji na poziomie wyższym* [w:] *Technika – Informatyka – Edukacja. Teoretyczne i praktyczne problemy edukacji technicznej i zawodowej*, red. W. Furmanek, W. Walat, t. XI, Rzeszów, s. 62–68.

Projekt ustawy z 30.03.2010 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, MNiSW, Warszawa.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie określenia standardów nauczania dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia, DzU 2002, nr 116, poz. 1004.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełniać uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki, DzU 2007, nr 164, poz. 1166.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. DzU nr 164, poz. 1365 z późn. zm.

Streszczenie

Zagadnieniem wymagającym szybkiego rozwiązania jest silniejsze powiązanie kształcenia na wszystkich poziomach, a w szczególności na poziomie wyższym, z potrzebami rynku pracy.

Słowa kluczowe: edukacja zawodowa, rynek pracy.

Changes and tendencies setting in obtained on higher level professional authorizations**Abstract**

It is the exacting the quick solution question stronger connection of education on all levels, and in peculiarity on higher level, with needs of labour market.

Key words: professional education, labour market.